

POSTANOWIENIE Z DNIA 18 STYCZNIA 2010 R.
SNO 100/09

Przewodniczący: sędzia SN Józef Szewczyk (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Marek Sychowicz, Mirosława Wysocka.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w sprawie sędziego Sądu Okręgowego po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2010 r. wniosku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w A. złożonego na podstawie art. 36 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98 poz. 1070 ze zm.) z dnia 22 grudnia 2009 r., sygn. akt ASD (...), o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu

p o s t a n o w i ł :

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu w B.

U z a s a d n i e n i e

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, działając na podstawie art. 110 § 3 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, wyznaczył do rozpoznania sprawy dyscyplinarnej obwinionego sędziego Sądu Okręgowego Sąd Dyscyplinarny – Sąd Apelacyjny w A.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w A. postanowieniem z dnia 12 grudnia 2009 r. [ASD (...)], zwrócił się do Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego na podstawie art. 36 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych z wnioskiem o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu położonemu bliżej miejsca zamieszkania osób podlegających wezwaniu na rozprawę dyscyplinarną. Wskazał, że w postępowaniu zajdzie konieczność przesłuchania stron i co najmniej 7 świadków (ewentualna konfrontacja świadków). Są to osoby zamieszkałe w C. i jego okolicach, a więc miejscu oddalonym 320 km od Sądu Apelacyjnego w A., a blisko Sądu Apelacyjnego w B., do którego mają znacznie łatwiejszy dojazd i dobre połączenia komunikacyjne.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wymaga rozważenia, czy w postępowaniu dyscyplinarnym, do którego zgodnie z art. 128 ustawy – Prawo o ustroju sądów

powszechnych, w sprawach nieuregulowanych stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, ma także zastosowanie przepis art. 36 k.p.k. Przepis ten dopuszcza możliwość przekazania sprawy przez sąd wyższego rzędu nad sądem właściwym innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli większość osób, które należy wezwać na rozprawę zamieszkuje blisko tego sądu, a z dala od sądu właściwego. Jest to regulacja określająca warunki odstąpienia od zasady właściwości miejscowej i stanowi wyjątek od tej zasady. Przepisy ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych nie zawierają uregulowania powyższej sytuacji w postępowaniu dyscyplinarnym.

W postępowaniu tym właściwość miejscową określa przepis art. 110 § 3 Prawa o u.s.p. W odniesieniu do sprawy dotyczącej sędziego sądu okręgowego przepis ten wprowadza zasadę, iż nie jest właściwy miejscowo sąd, w którego okręgu pełni służbę sędzia objęty postępowaniem, a inny sąd dyscyplinarny wyznaczony na wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Tak wyznaczony sąd dyscyplinarny jest sądem właściwym miejscowo zarówno w rozumieniu powyższego przepisu, jak i w rozumieniu art. 36 k.p.k. Nie jest natomiast sądem wyznaczonym przez sąd wyższego rzędu nad sądem właściwym, w rozumieniu art. 36 k.p.k., bowiem taką odrębną regulacją właściwości miejscowej w postępowaniu dyscyplinarnym sędziego sądu okręgowego i apelacyjnego przyjął ustawodawca jako zasadę ze względu na konieczność zapewnienia niezbędnej bezstronności, nie zaś z powodów określonych w art. 36 k.p.k. Wyznaczenie właściwego miejscowo sądu dyscyplinarnego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nastąpiło na początku postępowania, gdy nie dysponował listą osób, które mają być wezwane na rozprawę. Przepis art. 36 k.p.k., zdaniem składu Sądu Najwyższego rozpoznającego wniosek, nie pozostaje w sprzeczności z istotą postępowania dyscyplinarnego ani nie narusza występujących w nim odrębności. Uzupełnia zawartą w art. 110 Prawa o u.s.p. regulację właściwości miejscowej sądów dyscyplinarnych, podobnie jak uzupełnia taką regulację zawartą w przepisach Kodeksu postępowania karnego. Znajduje zatem odpowiednie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym, zgodnie z art. 128 Prawa o u.s.p., jako dotyczący sprawy nieuregulowanej w tym prawie [(por. postanowienie SN z dnia 29 listopada 2004 r., SNO 49/04, OSND 2004 nr II, poz. 35 oraz Wiesław Koziół: Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów. Komentarz, 2005 r., s. 140; ponadto Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz pod red. Jacka Gudowskiego, 2009 r., s. 576].

Przechodząc do oceny merytorycznej wniosku zgłoszonego w trybie art. 36 k.p.k. w zw. z art. 128 Prawa o u.s.p. trzeba stwierdzić, iż przepis ten, dla zastosowania wskazanej w nim instytucji przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, wymaga jedynie by większość osób, które należy wezwać na

rozprawę, zamieszkiwała z dala od sądu właściwego a blisko innego wyznaczonego sądu równorzędnego, co uzasadnione jest ekonomiką procesową.

W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja występuje, bowiem wszystkie osoby, których przesłuchanie na rozprawie może okazać się konieczne (w tym przynajmniej siedmiu świadków) zamieszkują w pobliżu Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w B., a w znacznej odległości od sądu właściwego – Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w A., do którego dojazd z ich miejsca zamieszkania jest uciążliwy, długotrwały i kosztowny. Uzasadnia to uwzględnienie złożonego wniosku, jako wyczerpującego przesłanki art. 36 k.p.k.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak na wstępie.